

Dzasta, Oszalałam

Ja chyba oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic

Jak to możliwe, że jesteś dla mnie jak tlen, bez ciebie nie ma mnie
Każdy kolejny dzień z tobą mija jak sen, niech trwa to wiecznie
Uwielbiam jak całujesz, gdy tulisz mnie wariuję, przy tobie wiem, że czuję się bezpiecznie

Ja chyba oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic
Oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic

Kiedy dotykasz mnie, cała rozpływam się to niepojęte jest
Każde spojrzenie twe mnie przeszywa jak dreszcz, niech trwa to wiecznie
Uwielbiam jak całujesz, gdy tulisz mnie wariuję, przy tobie wiem, że czuję się bezpiecznie

Ja chyba oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic
Oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic

Ja chyba oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic
Oszalałam, że tak cię pokochałam totalnie zawróciłeś w głowie mi
Dla ciebie zrobię wszystko bo kiedy jesteś blisko, do szczęścia więcej nie potrzeba nic